

STEFANIA WALASEK*

Wydawnictwa podręczników i książek dla dzieci i młodzieży na Bliskim Wschodzie w latach II wojny światowej

Losy dzieci i młodzieży w czasie II wojny światowej stanowią tragiczny rozdział w historii polskiego narodu. Kwestie dotyczące licznych problemów dotyczących najmłodszych mają odzwierciedlenie w licznych publikacjach jednak ze szczególnym naciskiem na sytuację pod okupacją niemiecką.

Powyższy tytuł artykułu informuje o zagadnieniach szeroko rozumianej oświaty polskiej poza granicami Drugiej Rzeczypospolitej, na Bliskim Wschodzie, gdzie na obczyźnie znalazła się spora grupa dzieci i młodzieży, dla których organizowano szkolnictwo różnych szczebli i podejmowano względem nich pracę opiekuńczo-wychowawczą¹. Droga młodego pokolenia do Persji, Iraku, Palestyny i Włoch czy na kontynent afrykański wiodła przez Związek Sowiecki.

Napaść Związku Radzieckiego (17 września 1939 r.) na wschodnie ziemie Drugiej Rzeczypospolitej doprowadziła m.in. do czterech akcji deportacyjnych obywateli polskich, przeprowadzonych w latach 1940–1941². Deportacje objęły również dzieci i młodzież, których liczbę, różni autorzy szacują na od 100 do 300 tys.³ Po ataku Niemiec na ZSRR (22 czerwca 1941 r.) polityka Moskwy wobec Polski uległa zmianie i na mocy porozumień oraz umów polsko-radzieckich

* Prof. zw., dr hab., Uniwersytet Wrocławski, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Instytut Pedagogiki, Zakład Historii Edukacji, 50-527 Wrocław, ul. Dawida 1.

¹ J. Draus, *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993.

² *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939–1945. Przegląd piśmiennictwa*, red. T. Walichnowski, Warszawa 1989; J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Londyn 1987.

³ Przykładowo: T. Bugaj, *Dzieci polskie w krajach pozaeuropejskich 1939–1949*, Jelenia Góra 1984; tenże, *Dzieci polskie w ZSRR i ich repatriacja 1939–1952*, Jelenia Góra 1986; E. Trela, *Polskie placówki oświatowe i wychowawcze w Związku Radzieckim w latach 1943–1946. Liczebność i rozmieszczenie*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.

zaistniała możliwość utworzenia Armii Polskiej⁴. „Początkowo Rosjanie wyznaczili na sztab Wojska Polskiego Buzuluk oraz punkty zbórne w Tatiszczewie koło Saratowa, w Tockoje, Kujbiszewie, Kołtubance i Czałowie. W końcu grudnia 1941 r. Armia Polska w ZSRR została przesunięta na obszar obejmujący republiki Uzbeką, Tadżycką, Turkmeńską oraz Kirgizką”⁵. Do powstającego wojska podążały niejednokrotnie z odległych terenów ZSRR liczne grupy Polaków, a wraz z nimi ludność cywilna.

Wśród dorosłych znalazły się również dzieci i młodzież, dla których należało zapewnić chociaż minimalne warunki bytowe, opieką medyczną i wychowawczą. Na terenie ZSRR podjęto w punktach zbórnych pierwsze działania w celu organizacji ochronek dla sierot i dzieci pozbawionych opieki. Te inicjatywy napotykały jednak na zdecydowany opór ze strony władz radzieckich pomimo formalnego porozumienia w sprawie organizacji placówek oświatowo-wychowawczych (24 grudnia 1941 r.).

W tym miejscu niezbędne jest wskazanie na kwestie zarządzania szkolnictwem, które w latach II wojny światowej powstawało w licznych krajach europejskich, na kontynencie azjatyckim czy afrykańskim. Szczegółowo zagadnienie zostało przedstawione w pracach Jana Drausa⁶ oraz Witolda Chmielewskiego⁷. Jak pisze J. Draus „kształtowanie się polskich władz oświatowych na Bliskim Wschodzie postępowało równoległe do rozwoju życia oświatowo-kulturalnego na tym obszarze”⁸. Autor wyróżnia zarówno w obszarze zarządzania, jak i rozwoju szkolnictwa dwa okresy: lata 1940–1943 i 1943–1947 (1950), „przedzielone datą cofnięcia uznania przez rząd Wielkiej Brytanii rządowi emigracyjnemu (5 lipca 1945)”⁹.

Chmielewski podkreśla trudności, jakie stanęły przed polskim środowiskiem emigracyjnym w Londynie w kwestii powołania (raczej przywołania) Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Do momentu przekształcenia działającego Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych (utworzonego dekretem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dnia 1 maja 1941 r.)¹⁰ w Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (14 lipca 1943 r.)¹¹ na terenach pozaeuropejskich sprawami szkolnymi kierowali stali Delegaci Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych (powołani we wrześniu 1942 r.). Następnie od 16 kwietnia 1943 r. Delegatury Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych mieściły się w „Iranie (siedziba – Teheran),

⁴ Umowa ta dotyczyła finansowania Armii Polskiej na terenie ZSRR, jej liczebności, warunków poboru żołnierzy, zasad podporządkowania (w sprawach organizacyjnych i personalnych) polskiemu Naczelnemu Wodzowi, którego nominacja miała być uzgodniona z radzieckim dowództwem wojskowym. S. Walasek, *Podręczniki do nauki języka polskiego i historii w szkołach polskich na Bliskim Wschodzie w latach 1943–1945*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie” 1993, z. 11, s. 172.

⁵ Tamże.

⁶ J. Draus, *Oświata i nauka polska...*, s. 33–73.

⁷ W. J. Chmielewski, *Polska administracja szkolna w latach 1944–1950*, Piotrków Trybunalski 2010, s. 33–67.

⁸ J. Draus, *Oświata i nauka polska...*, s. 50.

⁹ Tamże.

¹⁰ W. J. Chmielewski, *Polska administracja szkolna...*, s. 37.

¹¹ J. Draus, *Oświata i nauka polska...*, s. 48.

z zasięgiem na Indie; Palestynie (Jerozolima); Afryce Środkowo-Wschodniej (sie-
dziba Nairobi) – Tanganika, Niasa, Uganda, Rodezja, Unia Południowej Afryki,
Kenia; Meksyku. Delegaci mieli wyznaczone siedziby przy poselstwach lub kon-
sulatach generalnych Rzeczypospolitej Polskiej¹². Należy również zwrócić uwa-
gę, że J. Drausem, że na terenach Bliskiego i Środkowego Wschodu uformowały
się dwa typy szkolnictwa: cywilne i wojskowe.

Analizując chronologicznie powstające szkoły, najwcześniej, bo w 1940 r.,
powstawało szkolnictwo cywilne na terenach Palestyny (Tel Awiw, Jerozolima),
następnie w 1942 r. w Persji (Iran). Zatrzymam się przy Iranie, gdyż na terenie
tego państwa zostały podjęte przez polskie władze oświatowe istotne decyzje
w sprawie organizacji szkół nie tylko cywilnych, lecz także wojskowych.

Jeszcze na terenie ZSRR, w punktach zbornych dla organizującego się pol-
skiego wojska znalazła się znacząca grupa m.in. dzieci szkolnych i młodzieży. Dla
nich należało zorganizować nauczanie, bo jak wspomina Maria Szoska „w czasie
tej strasznej zawieruchy szkoły były tak dla młodzieży jak i nauczycieli i kadry
administracyjnej, namiastką dalekiej utraconej ojczyzny, domu i rodziny”¹³. Na-
uka odbywała się bez podręczników, zeszytów i przyborów do pisania. Trudno
też wskazywać na realizację programu nauczania. Ważne było zajęcie młodzieży
w miarę systematycznymi lekcjami, które odbywały się w przygodnych pomiesz-
czeniach, a nawet na świeżym powietrzu. Praca szkół junaków i junaczek na tere-
nie ZSRR była prowadzona w prymitywnych warunkach „Lekcje posiadały formę
pogadarek. W nauczaniu główny nacisk kładziono na naukę czytania, wykorzy-
stując do tego celu wydawany od grudnia 1941 r. przez Wojskowe Biuro Propa-
gandy i Oświaty PSZ w ZSRR tygodnik «Orzeł Biały»”¹⁴.

Widoczna była potrzeba oficjalnego powołania szkół, a ponieważ rozpoczęły
swoją pracę w obozach wojskowych, to dowództwo podjęło wkrótce stosowną de-
cyzję w tej sprawie. Pierwsze szkoły – junackie (było ich dziewięć) dla chłopców
i dziewcząt powołano rozkazem dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie 17 sierpnia
1942 r. Decyzja ta została zaakceptowana przez MWRIOP w Londynie.

W końcu marca 1942 r. nastąpiła pierwsza ewakuacja wojska i ludności cy-
wilnej do Persji. W drugiej i ostatniej, która trwała od 5 do 25 sierpnia, „wyewa-
kuowano 70 tysięcy osób to znaczy wszystkie polskie ugrupowania – oddziały
wojskowe, żołnierzy PSK”¹⁵ oraz ludność cywilną, w tym dzieci i młodzież niejed-
nokrotnie sieroty bądź rozdzielone z rodzicami. W sumie dwie ewakuacje objęły
ponad 16 tys. młodzieży i dzieci w tym „4618 junaków i junaczek”¹⁶.

Dopiero w obozach przejściowych na terenie Persji, gdzie przede wszyst-
kim należało zająć się kwestią zdrowotną młodego pokolenia, można było

¹² Tamże, s. 42.

¹³ Relacja pisemna M. Szoski z 23 marca 1986 r., S. Walasek, *Podręczniki do nauki języka polskiego...*, s. 173.

¹⁴ J. Draus, *Oświata i nauka polska...*, s. 139.

¹⁵ S. Walasek, *Szkolnictwo polskie poza granicami II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945 (Bli-
ski i Środkowy Wschód, Afryka)*, [w:] *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie
w czasie drugiej wojny światowej*, red. T. Zaniewska, Białystok 2001, s. 181.

¹⁶ J. Draus, *Oświata i nauka polska...*, s. 140.

uporządkować kwestie szkolnictwa (również opieki nad najmłodszymi). Należało zrealizować trudne zadanie, jakim była kwalifikacja dzieci do odpowiednich klas i poziomów nauczania. Odbывало się to najczęściej poprzez rozmowę z nauczycielem, aby na jej podstawie ocenić zakres wiedzy przyszłego ucznia. Dzieci i młodzież nie posiadały odpowiednich dokumentów poświadczających ukończony etap nauki szkolnej, dlatego postanowiono w ten sposób weryfikować dane i zapisywać dzieci oraz młodzież do odpowiednich klas i szkół.

Na terenie Persji nastąpiło ostateczne ustalenie organizacji szkolnictwa pod opieką wojska. Zaistniały dwa filary szkolnictwa polskiego – cywilne i wojskowe.

Dla organizatorów szkolnictwa junackiego najpoważniejszym problemem – obok braku zeszytów, przyborów do pisania i pomocy naukowych – był brak podręczników.

Na terenie ZSRR próbowano organizować naukę (nieoficjalnie).

Należałoby podkreślić wysiłek i pracę dr Janiny Pilatowej, której w posiadłościach ZSRR leżało na sercu nauczanie dzieci polskich. Opracowywała podręczniki dla dziatwy w zakresie szkoły powszechnej pisząc je ręcznie a niejednokrotnie nawet ilustrując. Dziś do rąk każdego żołnierza trafiły trzy książki w jej opracowaniu pt. „Polskim szlakiem”¹⁷.

W Persji można było bez obaw przystąpić do przedruku podręczników przedwojennych. Była to sprawa wielkiej wagi. Jak wspomina Zuzanna Radziwińska, w Teheranie (1942) problemem było zapewnienie dzieciom pomieszczeń do nauki i podręczników. „W czasie lekcji dzieci siedziały na ceglach. Podręczników w pierwszym okresie nie było”¹⁸.

Pierwsze książki noszą datę 1942 r. i zostały wydane przez Urząd Oświaty i Spraw Szkolnych nakładem Komisji Regulaminowo-Wydawniczej Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie¹⁹.

Jak informowano w 1943 r. na łamach czasopisma „Parada”²⁰,

gdzieś na Wschodzie mieści się jedna ze szkół kształcąca najmłodsze pokolenie lotnicze. Podręczników do przedmiotów ogólnych jest mało, a do technicznych zupełny brak. Profesorowie korzystają z technicznych książek angielskich i niemieckich, uczniowie zaś muszą robić notatki na lekcjach²¹.

Z artykułu opublikowanego w tym samym roku w czasopiśmie „Junak” można się dowiedzieć, że „w związku z brakiem podręczników otworzona została w okresie wakacji komisja wydawnicza, która opracowała dotychczas trzy skrypty, zaopatrzone w rysunki, a przygotowuje dwa dalsze”²². Na podstawie tej lakonicznej

¹⁷ A. Łagowska, *Praca społeczna PSK*, „Ochotniczka” 1945, nr 5, s. 19.

¹⁸ Relacja pisemna Z. Radziwińskiej z 5 listopada 1986 r.

¹⁹ „Junak” 1944, nr 6, s. 22.

²⁰ S. G., *Chłopcy w niebieskich furażerkach*, „Parada” 1943, nr 12, s. 17. Zapewne mowa jest o Junackim Gimnazjum Mechaniczno-Lotniczym w Heliopolis w Egipcie, które zostało utworzone 5 stycznia 1943 r.

²¹ Tamże.

²² „Junak” 1943, nr 6–7, s. 9.

informacji można wnosić, że mowa o powołaniu szkolnej komisji, która w ten sposób przygotowywała i wydawała podręczniki do przedmiotów zawodowych. Jak informuje autorka artykułu opublikowanego również na łamach „Junaka”, dbano o dostarczenie uczniom podręczników. Píše: „dzięki troskliwej opiece Delegata MWRIOP szkoła [nie jest podana nazwa] wyposażona została we wszystkie pomoce naukowe i jeżeli w 1943 r. jeden podręcznik przypadał na 5–6 dziewcząt, to obecnie (1944 r.) mają je prawie wszystkie dziewczęta”²³.

Czesława Modlińska, uczennica Szkoły Młodszych Ochotniczek w Nazarecie, tak wspomina swoje szkolne dzieje:

bardzo często, gdy uczennice opanowały maszynopisanie, przepisywały z notatek profesorów, względnie cudem zdobytych podręczników czy książek, a następnie powielaly, by każda miała jakiś zeszytik z przerabianym materiałem. Później władze SMO załatwiły przedruk podręczników z drukarnią w Jerozolimie²⁴.

Problemy z podręcznikami odczuwały zarówno szkoły cywilne, jak i wojskowe. Najtrudniej było z książkami dla młodzieży uczącej się przedmiotów zawodowych, które niejednokrotnie należało opracowywać od podstaw.

Jak píše J. Draus, w szkołach polskich Tel Awiwu początkowo przepisywano jednostkowe egzemplarze podręczników. „W lecie 1941 r. kwestią tą zajęła się Delegatura Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Jerozolimie, która w krótkim czasie powieliła pewną liczbę podręczników szkolnych”²⁵. Te działania nie rozwiązały jednak problemu zaopatrzenia dzieci i młodzieży w podręczniki.

Problemy polskiego szkolnictwa na Bliskim i Środkowym Wschodzie dobrze rozumiał prof. Stanisław Kot, który w lipcu 1942 r. „po rezygnacji z funkcji ambasadora RP w Kujbyszewie, objął stanowisko ministra Stanu do Spraw Polskich na Wschodzie w rządzie W. Sikorskiego”²⁶. W trakcie wizytacji szkół na terenie Palestyny i Iraku miał okazję zapoznać się m.in. z ciężką sytuacją w zakresie zaopatrzenia uczniów w podręczniki. O tej sprawie informował gen J. Hallera (kierownika Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych w Londynie). S. Kot widział możliwość rozwiązania problemu „podręcznikowego” przez powołanie w Jerozolimie Biura Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych, w którym „najważniejszą komórkę powinien stanowić referat do spraw podręczników i programów szkolnych. Na funkcję kierownika tego referatu proponował powołanie docenta Ł. Kurdybachę”²⁷.

W 1943 r. na łamach czasopisma „W Drodze” pisano o konieczności druku polskich książek. Pisano „dość duże skupisko polskiej ludności wywołało na skutek głodu polskiego słowa drukowanego potrzebę wydawania publikacji polskich”²⁸. Wskazywano na potrzebę druku nie tylko książek, lecz także czasopism.

²³ S. Dąbrowska, *Dorobek*, „Junak” 1944, nr 6, s. 6.

²⁴ Relacja pisemna Cz. Modlińskiej z 27 V 1986 r.

²⁵ J. Draus, *Szkoły polskie w Tel-Awiwie 1940–1947*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” 1987, t. XXXIX, s. 117.

²⁶ J. Draus, *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy w latach 1940–1946*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. XXVI, s. 217–218.

²⁷ Tamże, s. 218.

²⁸ *Bibliografia druków polskich w Iranie*, zestawil J. Hoffman, „W Drodze” 1943, nr 15, s. 11.

Podkreślono jednak, że „warunki druku straszne, mogące zniechęcić wydawcę; brak czcionek polskich powoduje, że ta gazeta polska jest niby nie polska z alfabetu, gdyż są tylko czcionki łacińskie”²⁹. Drukarze dorabiali do łacińskich liter szpilką na woskówce znaki polskie. Dalej w artykule czytamy, że w Isfahanie (w lipcu 1943 r.) przebywało około 2000 dzieci i z „inicjatywy tutejszego inspektora szkolnego Adama Lorenowicza powstają druki-niedruki. Z braku podręczników szkolnych odbija się na powielaczu podręczniki do nauki języka polskiego”³⁰. Opisana powyżej sytuacja odzwierciedla z jednej strony potrzebę dostarczenia m.in. dzieciom książek, a dorosłym czasopism, które stanowiły ważną płaszczyznę kontaktu z rodakami, z drugiej strony ukazuje problemy z realizacją zadań związanych z drukiem książek i podręczników. Jak pisze M. Radomska:

W 1942 r. w Jerozolimie uruchomiono w tzw. Jednostkach Pozadywizyjnych dział wydawnictw, który zajął się m.in. powielaniem podręczników szkolnych. Pochodziły one z przetrzymywanych przez okres niewoli, a zabranych z domu „skarbów”, jak też od polskich Żydów, przybyłych do Palestyny przed wojną³¹.

Proponowany przez S. Koła urząd oświatowy powstał dopiero na początku 1943 r. Wcześniej (w październiku 1942 r.) profesor doprowadził do uruchomienia specjalnej komórki rządowej, „której najważniejszym zadaniem było dokonanie przedruku w jak najkrótszym czasie możliwie największej liczby podręczników szkolnych”³² dla uczących się w Palestynie, Persji, Afryce Południowo-Wschodniej, Indiach, a także Nowej Zelandii i Meksyku. Urząd, o którym jest powyżej mowa, otrzymał nazwę Podkomisji dla Oceny Podręczników Szkolnych na Wschodzie. W styczniu 1943 r. kierownikiem tej placówki, usytuowanej w Jerozolimie został dr Łukasz Kurdybacha. „Papier i ułatwienia druku otrzymano od władz angielskich”³³.

W związku z tym, że szkoły były prowadzone w przeważającej liczbie przez wojsko i „większe ilości papieru mogły otrzymać tylko instytucje wojskowe, podręczniki ukazywały się formalnie nakładem Komisji Regulaminowo-Wydawniczej A.P. na Wschodzie, będąc jednak w swej treści zawsze publikacjami Ministerstwa Oświaty. Od dn. 1 marca br. (1944) nastąpił całkowity rozdział między wydawnictwami wojskowymi a szkolnymi”³⁴.

Jak zauważa autor cytowanego artykułu, znalezienie oryginalnych podręczników wymagało ogromnej pracy: przeglądnięcia bibliotek, sięgania do prywatnych zbiorów i przeszukiwania np. kibuców w poszukiwaniu polskiej książki. Odnalezione podręczniki wymagały też zmian i poszerzeń czy uwspółcześnienia pisowni.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ M. Radomska, *Szkoła Junaczek i Szkoły Młodszych Ochotniczek w Armii Polskiej na wschodzie*, [w:] *Przez burze pod wiatr...*, s. 211.

³² Tamże.

³³ Z. Bronce, *Sto książek polskich dla młodzieży, żołnierza i dla wszystkich*, „W Drodze” 1944, nr 14, s. 4.

³⁴ Tamże.

Największą trudność sprawiały podręczniki dla liceum, którego program „jeszcze w Polsce znajdował się w fazie prób i poszukiwań. Podręczniki dla liceum zaczęły wychodzić w 1937 r. przy czym wobec objęcia Ministerstwa Oświaty przez prof. W. Świątosławskiego i nowych opracowań programu licealnego nie zdołano na czas wydać potrzebnych książek”³⁵. O ile dla pierwszej klasy liceum dysponowano odpowiednimi podręcznikami zgodnymi z ówczesnym programem nauczania, o tyle klasa druga była bez podręczników.

Książka Bornholtza dla pierwszej licealnej *Zagadnienia życia współczesnego* miała już w r. 1939 swą drugą część w składaniu; świetny nowoczesny podręcznik Kleinera do historii literatury polskiej ukazał się dla pierwszej licealnej i był doprowadzony do powstania listopadowego, drugi tom leżał już w drukarni lwowskiego Ossolineum gotów do druku, gdy wybuchła wojna³⁶.

Kwestia druku nie ograniczała się wyłącznie do podręczników szkolnych. Znaczącym uzupełnieniem podręczników z języka polskiego była lektura literatury klasycznej. Postanowiono dla gimnazjum (nowego typu) do czterotomowych wypisów *Mówią wieki* dodać uzupełnienie o utwory, które powstały w latach wojny (w tomie IV). „Ponadto antologia dr Kurdybachy *Naród w walce* dopełniała wypisy i dawała aktualną lekturę, a wydana „W Drodze” sienkiewiczowska trylogia wraz z *Szyfowymi pracami* wypełniała najdotkliwszą lukę w lekturze obowiązkowej”³⁷. Program szkolny wskazywał na rozległą lekturę obowiązkową i w związku z tym powstała „Biblioteczka Szkolna na Wschodzie”, w ramach której dokonywano przedruków polskiej literatury. W tym zakresie należało też podjąć trud odszukiwania określonych tytułów, co nie zawsze było łatwym zadaniem. Jak informowano na łamach cytowanego artykułu, „brak jednak jednej z najważniejszych pozycji *Pamiętników Paska*, których egzemplarz istnieje w Palestynie w wyd. Biblioteki Narodowej, nie można jednak uzyskać zgody na jego wypożyczenie”³⁸.

„Biblioteczka Szkolna na Wschodzie” odegrała ogromną rolę w życiu Polaków w warunkach wojennych na emigracji. Ł. Kurdybacha był nie tylko redaktorem, lecz także autorem wspomnianych powyżej uzupełnień podręczników, inicjatorem i twórcą logicznego zestawienia i następstwa ukazujących się lektur. Podjęte przedsięwzięcie wydawnicze było ogromne. Drukarnia w Jerozolimie, realizująca zadania od jesieni 1942 r., nie mogła już poddać tym wyzwaniom, dlatego też Ł. Kurdybacha pod koniec 1942 r. nawiązał kontakty z licznymi drukarniami palestyńskimi. „Tak więc od 1943 r. książki polskie drukowane były w 12, a nawet przez krótki okres, w 14 drukarniach palestyńskich w Jerozolimie, Tel-Awiwie i Hajfie”³⁹.

W szkołach dla młodszych ochotniczek, zorganizowanych w połowie stycznia 1943 r. w Rehovoth (30 km od Tel Awiwu)⁴⁰ brakowało, jak w innych szkołach,

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ J. Draus, *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy...*, s. 223–224.

⁴⁰ Szkoła została powołana rozkazem Dowództwa Armii Polskiej na Wschodzie w dniu 5 września 1942 r. pod nazwą Szkoła Junaczek i przemianowana na Szkołę Młodszych Ochotniczek. Pod nazwą SMO funkcjonowały: Gimnazjum i Liceum Młodszych Ochotniczek PSK, szkoła powszechna bez

podręczników, map i innych pomocy naukowych. Wkrótce dostarczono polskie podręczniki do nauki języka polskiego, geografii, historii. „Jedyna historia literatury polskiej Chrzanowskiego, przywieziona z Rosji, jest tam ceniona jak biblia Gutenberga w Pelplinie”⁴¹. Pracowiła kadra nauczycielska, jak pisze autor artykułu na łamach „Orla Białego”, wyszukuje

stare strzępy polskich podręczników, przechowywanych przez okres naszej tułaczki, tłumaczy obce książki szkolne, korzysta z angielskich map i atlasów, zapewniając w pewnej mierze kolosalne luki istniejące w dziedzinie pomocy naukowych. Całe szczęście, że w Palestynie łatwo jest o materiały piśmiennicze, kiedy w Rosji i tych materiałów było brak⁴².

Podręcznik, książka polska to nie tylko pomoce do nauki szkolnej. „Wzruszająą podręczniki dawne, ale nie mniej wzruszająca jest okoliczność, że gdzieś daleko w Jerozolimie, przedrukowano, że zapachniało Polską. W Jerozolimie odbywa się ocalenie resztek kultury”⁴³.

Literatura przedrukowywana w ramach „Szkolnej Biblioteki na Wschodzie” nakładem MWRiOP pod redakcją Łukasza Kurdybachy stanowiła uzupełnienie wymagań programowych dla poszczególnych szczebli kształcenia. Redaktor dbał o wierny przedruk książki. Przykładowo jako tom XVI ukazała się powieść Władysława Orkana *W roztokach*, w której przedrukowano przedmowę, jaką poprzedził powieść prof. Stanisław Pigoń w krakowskim wydaniu *Dzieł Orkana* z roku 1932, czy w ramach t. XXV przedrukowano J. Słowackiego *Utwory pomniejsze w wyborze* w opracowaniu ks. Kamila Kantaka⁴⁴. W ten sposób Ł. Kurdybacha zadbał o przygotowanie do przedruku książek w opracowaniu wybitnych znawców literatury polskiej. Jak zauważono na łamach czasopisma

wagę tego zamierzenia da się ocenić właściwie dopiero wówczas, gdy się spostrzeże, że obecne młode pokolenie emigracyjne wzrastało bez znajomości Sienkiewicza czy Prusa, Żeromskiego czy Orzeszkowej, Mickiewicza, Słowackiego, gdy się także przypomni, iż nie wiadomo, ile książek i jakie książki zastaniemy w kraju, w którym tępiła ślad literatury narodowej wszelka cenzura⁴⁵.

Na łamach czasopisma „W Drodze” informowano o ukazywaniu się kolejnych pozycji książek w ramach „Biblioteczki na Wschodzie”. W 1945 r. zamieszczono wykaz przedrukowanych lektur, który obejmował 71 pozycji⁴⁶.

oddziałów I–IV, jednoroczny Kurs Spółdzielczo-Handlowy dla dziewcząt, przekształcony we wrześniu 1943 r. w Gimnazjum Kupieckie, M. Radomska, *Szkoła Junaczek i Szkoły Młodszych Ochotniczek...*, s. 209–210.

⁴¹ L. Mróz, *Sztubacki w mundurkach*, „Orzeł Biały” 1943, nr 18, s. 6.

⁴² Tamże.

⁴³ I. Rzęczycki, *Kaganiec Urzędu Oświaty*, „W Drodze” 1943, nr 1, s. 6.

⁴⁴ *Kronika polska*, „W Drodze” 1944, nr 4, s. 11; „W Drodze” 1944, nr 11, s. 6.

⁴⁵ Z. Bronce, *Sto książek polskich...*, s. 4.

⁴⁶ Po pozycji 71 umieszczono też informację o przedrukowanym tomie nr 76 – K. Makuszyński, *Bezgrzeszne lata*. Zamieszczono też uwagę, że „dalsze tomy w druku”, *Szkolna Biblioteczka na Wschodzie* nakładem MWRiOP pod redakcją dra Ł. Kurdybachy, „W Drodze” 1945, nr 4.

W 1942 r. ukazała się m.in. *Historia* dla V klasy szkół powszechnych (G. Gebertowa), przedrukowana w Jerozolimie. Jak informuje notatka na wewnętrznej stronie, to „przedruk dokonany na zlecenie Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych”⁴⁷. W tym samym roku przedrukowano *Geografię Polski* dla I klasy gimnazjalnej (S. Pawłowski) z 232 ilustracjami. Dłuższa informacja wskazuje, że podręcznik zatwierdzony został do użytku szkolnego pismem Ministerstwa WRiOP z 28 czerwca 1937 nr II Pr. – 14653/36, a przedruku dokonano na zlecenie Urzędu Oświaty RP. Jak zaznaczono na stronie wewnętrznej podręcznika, książka została odbita w Drukarni Koop. „Achduth”, Tel-Aviv.

Autorka poniższego artykułu wybrała cztery podręczniki z 1943 r. *Dzieje biblijne Starego i Nowego Przymierza dla niższych klas szkół średnich i dla wyższych oddziałów szkół powszechnych* ks. dra Z. Bielawskiego – dozwolony rozporządzeniem MWRiOP z dnia 5 lutego 1932. Książka została wydana na zlecenie Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych nakładem Sekcji Wydawniczej Dowództwa Bazy i Etapów Armii Polskiej na Wschodzie. Podobnie na zlecenie Urzędu Oświaty dokonano w 1943 r. przedruku podręcznika do nauki historii na drugą klasę gimnazjalną W. Moszczeńskiej i H. Mrozowskiej. Kolejny podręcznik przedrukowany na zlecenie Urzędu Oświaty to *Geografia dla IV klasy gimnazjalnej* uzupełniony przez T. Romera. Autorem podręcznika był Stanisław Pawłowski. Na wewnętrznej stronie podręcznika umieszczono następującą notatkę: „Autor tego podręcznika ś.p. Stanisław Pawłowski, profesor Geografii Uniwersytetu Poznańskiego, zmarł jako ofiara barbarzyństwa Niemców w 1940 r. po wielomiesięcznych katuszach w obozie koncentracyjnym w Dachau”⁴⁸. Na stronie tytułowej podręcznika umieszczono również informację, że książka ukazała się nakładem Komisji Regulaminowo-Wydawniczej Armii Polskiej na Wschodzie. W tym samym roku dokonano przedruku m.in. podręcznika autorstwa dr Jana Dąbrowskiego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego *Historia powszechna i polska* podręcznika dla I klasy wszystkich wydziałów liceów ogólnokształcących, który został przygotowany do przedruku na zlecenie Ministerstwa WRiOP, nakładem Sekcji Wydawniczej APW.

W kolejnych latach zintensyfikowano prace na rzecz druku jak największej liczby tytułów podręczników dla uczących się dzieci i młodzieży. Przykładowo w 1944 r. ukazała się *Historia*, tom trzeci dla III klasy gimnazjów autorstwa dra J. Dąbrowskiego. Przedruku dokonano z wydania K. S. Jakubowskiego we Lwowie z 1935 r. W Jerozolimie podręcznik ukazał się nakładem Sekcji Wydawniczej APW na zlecenie MWRiOP. Rok 1945 r. przyniósł poważne zmiany w funkcjonowaniu Placówki Wydawniczej MWRiOP. Szczegółowo na ten temat pisze w swoim artykule J. Draus⁴⁹. Zmiany wynikały z cofnięcia uznania polskiemu rządowi emigracyjnemu przez Wielką Brytanię (5 VII 1945 r.). W efekcie zmian Brytyjczycy włączyli zawieszoną od lipca 1945 Placówkę Wydawniczą byłego MWRiOP do Działu Oświatowego Delegatury w Jerozolimie nowo utworzonej instytucji Interim Treasury Committee for Polish Questions (ITC).

⁴⁷ G. Gebertowa, *Historia dla Klasy szkół powszechnych*, Jerozolima 1942, s. 4.

⁴⁸ S. Pawłowski, *Geografia dla IV klasy gimnazjalnej*, uzup. T. Romer, Jerozolima 1943, s. 4.

⁴⁹ J. Draus, *Działalność oświatowa Łukasza Kurdybachy...*, s. 225–226.

Kierownikiem wydawnictwa pozostał Ł. Kurdybacha. Przed zasygnalizowanymi zmianami przedrukowano m.in. *Czytankę dla III klasy szkół powszechnych* (B. Kubski, M. Kotarbiński, E. Zarembina); *Początkową naukę o przyrodzie dla oddziału III-go szkół powszechnych z 12 rycinami* (B. Dyakowski); *Przyrodę martwą podręcznik dla V klasy szkół powszechnych* (J. Abrysowski). Wymienione podręczniki przygotowano jeszcze na zlecenie Urzędu Oświaty i Spraw Szkolnych pod auspicjami MWRiOP. W tym samym roku wraz z powołaną nową instytucją zawiadującą m.in. przedrukami polskich podręczników na stronie tytułowej umieszczona jest angielska instytucja – Interim Treasury Committee for Polish Question – Educational Branch. W podręczniku do *Języka polskiego. Wybór wiadomości o znaczeniu i użyciu form językowych oraz o gwarach ludowych dla IV klasy gimnazjalnej* Z. Klemensiewicza zamieszczono informację, że jest to przedruk wydania z 1936 r. – własność Książnica Atlas S.A. Zjedn. Zakłady Kartograficzne i Wydawnicze TNSW Lwów–Warszawa.

Należy zauważyć, że w informacjach zamieszczanych w podręcznikach i książkach o miejscu i wydawnictwach przedwojennych prac zawarta jest historia ruchu wydawniczego dla dzieci i młodzieży.

W przedrukowanych podręcznikach w latach 1946 i 1947 spośród kilkunastu pozycji, które są w posiadaniu autorki, w dwóch przypadkach odnotowano, że dokonano przedruku wydania Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie – *Opowiadania z dziejów ojczyźnych dla VI klasy szkół powszechnych* – W. Jarosz i A. Karcol, uzupełn. Ł. Kurdybacha, Jerozolima 1946 oraz J. Balickiego, S. Makowskiego *Wypisy z literatury polskiej tom pierwszy. Od początków piśmiennictwa do powstania listopadowego*, Jerozolima 1947, w którym odnotowano, że jest to przedruk wydania z 1938 r. z adnotacją „własność Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich we Lwowie”.

Podręczniki szkolne wydawane na Bliskim i Środkowym Wschodzie w latach 1942–1947 wpisują się w historię szkolnictwa i historię polskiej książki. Grupa polskich działaczy kulturalno-oświatowych na obczyźnie podjęła trud dostarczenia dla dzieci i młodzieży wszystkich podręczników dla szkół powszechnych i średnich różnego typu. Z podręczników korzystali również żołnierze, którzy w warunkach wojennych postanowili uzupełniać swoją wiedzę. Literatura ukazująca się w ramach „Biblioteczki na Wschodzie” stanowiła nie tylko pomoc i uzupełnienie programu nauczania, lecz docierała także do dorosłych, umożliwiając im kontakt z polskim słowem. Duże zasługi w zakresie dostarczania podręczników i upowszechniania polskiej książki miał Łukasz Kurdybacha. Jako kierownik wydawnictwa kierował odszukiwaniem podręczników i książek, planowym kierowaniem ich do przedruku, pozyskiwał papier i nawiązywał kontakty z drukarniami, uzupełniał o nowe informacje treści podręczników oraz czuwał nad regularnym publikowaniem polskiej literatury pięknej.

Należy podkreślić dbałość o staranne wydawanie zarówno podręczników, jak i książek. Do współczesnych nam lat publikacje zachowały wyraźny druk oraz ilustracje i ryciny. Świadczy to m.in. o rzetelności drukarzy, którzy zatroszczyli się o wysoką jakość polskiej książki.

Na podkreślenie zasługuje też dbałość o książki ich ówczesnych właścicieli – uczniów i nauczycieli. Niezniszczone okładki, zachowane wszystkie kolejne strony, brak plam i jakichkolwiek zakreśleń w tekście świadczą o odpowiedzialnym czytelniku. Informacje dotyczące pierwowzoru książki informują też o jej wędrówce z ziem Drugiej Rzeczypospolitej na tereny Palestyny. Jak zauważa J. Miąso, placówka prowadzona przez Ł. Kurdybachę

stanowi interesujący fenomen w dziejach polskiej działalności edytorskiej na obczyźnie. Zaspakajała ona nie tylko potrzeby szkół polskich, działających w okresie wojny w różnych zakątkach świata, dostarczała również stawy duchowej żołnierzom polskim. Instytucja ta wydała w latach 1943–1945 ponad 200 tytułów książek, w tym z górą 80 podręczników szkolnych⁵⁰.

⁵⁰ J. Miąso, *Łukasz Kurdybacha (1907–1972)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1973, nr 4, s. 528.